

Kariera Seydou Doumbii w Romie nie poszła tak jak się spodziewano. Iworyjski napastnik zaliczył kilka słabych występów i po połowie sezonu wrócił do CSKA Moskwa. O swojej przygodzie z Romą i powrocie do Rosji mówił dla portalu *africatopsports.com*.

Twój powrót do efektywności zbiegł się z powrotem do CSKA. Możemy powiedzieć, że w Moskwie czujesz się ponownie dobrze?

- Od pierwszego dnia w Romie nie czułem się swobodnie. Musiałem się odnaleźć. Interesującym było powrócić do domu z wielkim startem. Mam nadzieję, że będę to kontynuował.

Dlaczego wybrałeś powrót do Moskwy, gdy były inne opcje?

- Po Pucharze Narodów Afryki, było dla mnie trochę ciężko. Nigdy nie jest łatwo przejść gdzieś w takich warunkach. Były zainteresowane inne kluby, w Anglii. Wybrałem jednak CSKA Moskwa, gdyż gra w Lidze Mistrzów. Ponadto byłem przekonany, że to najlepsze miejsce na powrót do dobrej gry.

Po swoim przybyciu mówiłeś o zaufaniu i radości z gry w piłkę. To oznacza, że nie czułeś tego w Romie?

- Podczas czterech miesięcy gry w Romie nie odczuwałem przyjemności z uczestniczenia w meczach i gry w piłkę. W CSKA zacząłem odkrywać tę przyjemność. Z pewnością wpłynął na to czynnik finansowy, jednak jeszcze ważniejsze jest odnalezienie przyjemności z gry w piłkę.

Wypożyczenie do CSKA potrwa do stycznia, z możliwością przedłużenia do końca sezonu. Bardziej prawdopodobna jest ta druga opcja czy powrót zimą do Romy?

- Na razie jestem własnością Romy i jestem gotowy do gry w CSKA. Mam nadzieję, że będę mógł kontynuować swoją przygodę tutaj. W każdym razie nie sądzę, że mogę wrócić do Romy.

Autor: abruzzii